

Zofia Wanicowa

Kraków, Instytut Języka Polskiego PAN

Staropolskie zamyślenia. Czy właściwie rozpoznajemy formy gramatyczne w tekstach źródłowych?

Słowa kluczowe: imiesłów czynny czasu przeszłego zwany drugim, język staropolski, język staro-czeski, łacina.

Mozolnie odkrywamy rzeczy tej ziemi,
Z trudem znajdujemy, co mamy pod ręką...
(Mdr 9, 16¹)

Uroda badań nad językiem naszych ojców polega między innymi na tym, że od czasu do czasu konstatujemy, iż coś dotąd uchodziło naszej uwagi. Gramatyki historyczne w zasadzie opisały system językowy staropolszczyzny, tyle że, choć zabrzmi to paradoksalnie, jesteśmy obciążeni znajomością współczesnego języka polskiego, który oddziałuje na nas tak potężnie, że mamy poważne trudności ze zrozumieniem tekstów źródłowych, nawet jeśli ich badaniem zajmujemy się na co dzień. Z początkiem XX wieku A. Brückner napisał o Bogurodzicy, że jest to tekst zamknięty na siedem pieczęci²). W gruncie rzeczy prawie o wszystkim, co napisa-no pół tysiąca lat temu, można powiedzieć to samo, bo nasze trudności z właściwym rozumieniem staropolszczyzny polegają nie tylko na nie zawsze trafnym rozumieniu znaczeń poszczególnych leksemów, ale także na błędnym rozpoznawaniu form gramatycznych.

Problem ten dostrzegła E. Deptuchowa i wywodzi:

Poczucie językowe osoby piszącej czy przepisującej tekst w średniowieczu (w przypadku polskich zabytków odnosi się do czasu XII–XV w.) było zgoła inne i jest nam ono praktycznie nieznane. A przecież na informacje o języku tamtej epoki składają się takie postaci wyrazowe i takie formy, które niekoniecznie musiały przetrwać do dzisiejszych czasów [...]. Tu w sukurs przychodzą nam ówczesne teksty w językach pokrewnych [...]. Podobieństwo z innymi językami słowiańskimi, a zwłaszcza z językiem czeskim, ukazane w gramatykach czy w wydaniach paralelnych tekstów w dwóch językach (zob. BZ³) pozwala [...] na upewnienie się, że niektóre zjawiska czy formy gramatyczne występowały systemowo w języku polskim⁴).

Zanim przedstawię koncepcję rozumienia (w określonych kontekstach) pewnej formy czasownika, a co za tym idzie — rozumienia tekstu, warto przypomnieć podstawowe wiado-

¹) Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Pallottinum, Poznań 1965.

²) «Es ist ein Text mit sieben Siegeln» (A. Brückner, Bogurodzica, Archiv für slavische Philologie 29, 1907, s. 121).

³) Biblia królowej Zofii wraz ze staroczeskim przekładem Biblii, wyd. S. Urbańczyk, V. Kvas, Ossolineum, Wrocław 1965–1971.

⁴) E. Deptuchowa, Odpowiedniki czeskiego aorystu w Biblii królowej Zofii, Lexis, Kraków 2008, s. 78–79.

mości o imiesłowie czynnym przeszłym zwanym drugim. J. Łoś i J. Gebauer w swoich gramatykach poświęcają mu stosunkowo dużo uwagi⁵⁾, ale większe prace na jego temat dotyczą w zasadzie współczesnego języka polskiego⁶⁾.

Gramatyki historyczne informują, że imiesłów czynny przeszły II jest zbudowany na temacie bezokolicznika i przybiera charakterystyczny przyrostek *-t* oraz w odmianie niezłożonej końcówki *-ø* dla rodz. męskiego, *-a* dla żeńskiego, *-o* dla nijakiego i odpowiednio dla lm. w rodz. męskim *-i*, dla rodz. żeńskiego *-y*, dla nijakiego *-a* oraz w l. podwójnej *-a* dla rodz. męskiego, *-e* dla żeńskiego i nijakiego. Pierwotnie odmieniał się według deklinacji prostej, ale ta odmiana w żadnym języku się nie zachowała. Zachował się jedynie mianownik na trzy rodzaje i trzy liczby. Imiesłów ten służy do tworzenia czasów złożonych i trybu warunkowego, np. *jest puścił, był odszedł, będziesz się modlił, by rąbił*.

J. Łoś pisze:

Mamy pełną deklinację złożoną tegoż imiesłowu, ponieważ jednak formy te tworzą się tylko od pewnych, zresztą dość licznych czasowników, ale bynajmniej nie od wszystkich, przeto wyszły poza zakres koniugacji i za *przymiotnik* są poczytywane. Zazwyczaj tworzą się one od czasowników wyrażających stan, a przeto mają *znaczenie bierne*⁷⁾.

I podaje przykłady na bierne znaczenie tego imiesłowu: *sztuka mięsa przerastała* ‘przełożona tłuszczem’, *przeminięły* ‘miniony’, *rzecz ukradłą* ‘ukradzioną’.

K. Długosz-Kurczabowa i S. Dubisz stwierdzają, że ewolucja tego imiesłowu przebiegała w dwóch kierunkach. Po pierwsze, imiesłów ten wszedł w skład złożonych form czasownika i ten kierunek w polszczyźnie jest prymarny. Po drugie, ewolucja przebiegała w kierunku adiektywizacji imiesłowu. W okresie staropolskim mógł on występować w dwóch postaciach fleksyjnych, zgodnych z odmianą prostą lub złożoną. Autorzy podają m.in. przykłady: *czuł* ‘ten, który czuł’ *-a, -o / czuły, -a, -e; stał* ‘ten, który stał’ *-a, -o / stały, -a, -e; umarł* ‘ten, który umarł’ *-a, -o / umarły, -a, -e*⁸⁾.

Po tym krótkim przypomnieniu najistotniejszych wiadomości o imiesłowie czynnym przeszłym II przejdę do przedstawienia materiału językowego, który, mam nadzieję, wykaże, jak niezwykle trudno spojrzeć na staropolszczyznę bez balastu współczesnej kompetencji językowej. Z natury rzeczy muszę odwoływać się do opracowań językowych, które, w moim mniemaniu, błędnie interpretują formę czasownika, poczytując imiesłów za 3. os. lp. czasu przeszłego (po utracie słowa posiłkowego *jest*). Moją intencją nie jest podkreślanie domniemych interpretacyjnych potknięć, ale wykazanie, z jak trudną materią badawczą

⁵⁾ J. Łoś, *Gramatyka polska. Odmienienia historyczna*, Ossolineum, Lwów 1927, s. 278–282; J. Gebauer, *Historická mluvnice jazyka českého*, t. 4: *Skladba*, k vydání upravil F. Trávníček, Česká Akademie Věd a Umění, Praha 1929, s. 609–612.

⁶⁾ J. Damborský, *Participium I-ové ve slovanštině*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1967; I. Bobrowski, *Prasłowiańskie participium praeteriti activi w polszczyźnie współczesnej i dawnej*, *Kieleckie Studia Filologiczne*, t. 10, red. I. Bobrowski, Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego, Kielce 1996.

⁷⁾ J. Łoś, o.c., s. 279 (wyróżnienia moje — Z.W.).

⁸⁾ K. Długosz-Kurczabowa, S. Dubisz, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2006, s. 319–320.

mamy do czynienia. Chodzi mi o poświęcenie baczniejszej uwagi martwym już dziś strukturom językowym.

Przykłady wybrałam przede wszystkim z Biblii królowej Zofii (BZ)⁹⁾, ponieważ dla tego zabytku dysponujemy wzorcem czeskim, który, mam nadzieję, uwiarygodni moje spostrzeżenia. Dzięki ustaleniom wielu uczonych zależność tłumaczenia BZ od wzoru czeskiego nie podlega dyskusji¹⁰⁾. Badania, które jakiś czas temu podjęłam, doprowadziły mnie do wniosku, że tekstem, z którego tłumaczył Andrzej z Jaszowic, był tekst czeski, nie zaś łaciński¹¹⁾. Nie ulega jednak najmniejszej wątpliwości, że z kolei łacina jest podstawą przekładu czeskiego.

Materiał językowy niżej prezentowany może się wydawać ilościowo skromny, ale tropienie w zabytkach form ginących już w średniowieczu jest przedsięwzięciem mozolnym, czasochłonnym i często nieprzynoszącym zadowalających rezultatów. Oprócz staropolskich przytaczam również teksty w języku czeskim i łacińskim, ponieważ są kluczowe dla moich rozważań.

Tobiae 1, 23

BZ¹²⁾: Ale Tobijas z swym synem a z swą żoną nag u c i e k ł skrył się.

Btab¹³⁾: Ale Tobias s swym synem a s swu ženv temieř nah vt e k l a skrył sie gest.

V¹⁴⁾: Tobias vero cum filio suo et cum uxore fu g i e n s nudus latuit.

Uciekł to imiesłów czynny przeszły II w mianowniku lp. rodz. męskiego w odmianie prostej. Również w języku czeskim występuje to participium, natomiast 3. os. lp. czasu prze-

⁹⁾ Materiał ekscerpowałam z części BZ, którą tłumaczył Andrzej z Jaszowic.

¹⁰⁾ Myślę tu przede wszystkim o następujących pracach: S. Urbańczyk, Z dawnych stosunków językowych polsko-czeskich, cz. 1: Biblia królowej Zofii a staroczeskie przekłady Pisma Świętego, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1946; V. Kyas, Za českou předlohou staropolské Bible, *Slavia* 1953, nr 22, s. 112–124; V. Kyas, Vliv českých biblických textů na staropolské překlady, [w:] id., Česká Bible v dějinách národního písemnictví, Nakladatelství Vyšehrad, Praha 1997, s. 120–123; I. Kwilecka, Studia nad staropolskimi przekładami Biblii, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Polska Akademia Nauk, Poznań 2003; M. Kossowska, Biblia w języku polskim, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1968; M. Basaj, J. Siatkowski, Przegląd wyrazów uważanych w literaturze naukowej za bohemizmy, *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej VI–XIX*, 1967–1980; J. Reczek, Bohemizmy leksykalne w języku polskim do końca XV wieku. Wybrane zagadnienia, Ossolineum, Wrocław 1968; J. Siatkowski, Czesko-polskie kontakty językowe, Wydawnictwo Energeia, Warszawa 1996; B. Taras, Biblia królowej Zofii — szarospatacka, [w:] *Teksty staropolskie. Analizy i interpretacje*, red. W. Decyk-Zięba, S. Dubisz, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2003, s. 177–192.

¹¹⁾ Vere scire est per causas scire, czyli jak znajomość przyczyn pozwala lepiej rozumieć staropolszczyznę. Biblia królowej Zofii a czeskie tłumaczenia biblijne, [w:] Z. Wanicowa, Ignota, dubia, reperta. Czytać i rozumieć staropolszczyznę, Lexis, Kraków 2009, s. 76–92; Z. Wanicowa, Mechanizm błędów translatorskich w Biblii królowej Zofii a spór o podstawę jej przekładu, [w:] *Tekst staropolski w badaniach, dydaktyce i edycji. Językoznawstwo*, red. A. Krupska-Perek, t. 4, Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna, Łódź 2010, s. 13–35.

¹²⁾ Tekst staropolski podaje w transkrypcji, za: Biblioteka zabytków polskiego piśmiennictwa średniowiecznego, oprac. zespół pod kierunkiem W. Twardzika, Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków 2006, płyta DVD.

¹³⁾ Biblia taborska (połowa XV w., redakcja II, zob. także przypis 15). Tekst czeski przytaczam w transliteracji za wydaniem V. Kyasa w BZ.

¹⁴⁾ *Biblorum Sacrorum iuxta Vulgatam Clementinam nova editio*, curavit Aloisius Gramatica, Typis Polyglottis Vaticanis 1959.

szłego *skrył sie gest* zachowuje jeszcze słowo posiłkowe. W czeskich tekstach biblijnych, które wybrał V. Kvas (jako najbliższe Biblii królowej Zofii), czas przeszły złożony w znacznie szerszym zakresie, niż to ma miejsce w języku polskim, zachowuje słowo posiłkowe *jest*. Ułatwia to odróżnienie 3. os. lp. czasu przeszłego złożonego od imiesłowu na *-ł* w odmianie prostej. W języku czeskim w czasie przeszłym złożonym w 3. osobie lp. i lm. słowo posiłkowe ginie cały wiek później, niż powstały cytowane przeze mnie Biblie czeskie. Dodatkowo nie wiemy, której redakcji¹⁵⁾ Biblia była podstawą polskiego tłumaczenia — przypuszczam, że starsza. W połowie wieku XVI «Philomates (1533) posmívá se výrazům nesl *jest*... učinili *sú* atp..., že prý jsou to slova zbytečná jako páte kolo u vozu»¹⁶⁾.

Współcześnie żyjący Polak ma ze zrozumiałych względów trudności z wycuciem znaczenia staropolskiego imiesłowu *uciekł*, ale to zdanie, kierując się stosowną propozycją gramatyki S. Rosponda¹⁷⁾ oraz K. Długosz-Kurczabowej i S. Dubisza, należy rozumieć następująco: *Ale Tobiasz..., ten, który uciekł nagi, skrył się*. Słownik staropolski tej formy participium na *-ł* nie zauważył, skoro nie umieścił jej w katalogu form¹⁸⁾.

Kolejny przykład również pochodzi z Księgi Tobiasza:

Tobiae 6, 3

BZ: Jejże (tzn. wielkiej ryby) się Tobijasz urza sł pocnie wołać wielikim głosem.

Btab: Gieżto sie Tobiaś vž a s poče¹⁹⁾ wolati velikým hlasem.

V: Quem expavesce ns Tobias clamavit voce magna.

Powyższe zdanie rozumiem następująco: *Tobiasz, ten, który się użasł*²⁰⁾ ('przeraził'), *począł wołać wielikim głosem*. Czeski wyraz *vžas* to imiesłów czynny przeszły I, który tworzy się przez dodanie *-ø*, *-ši*, *-še* do tematu zakończonemu na spółgłoskę. Tak samo tworzy się go od czasowników typu *tisknúti*, *užasnúti*²¹⁾. Łacińskie participium praesentis activi *expavesce ns*

¹⁵⁾ Termin «redakcja» w odniesieniu do średniowiecznych czeskich Biblii to określenie grup, na które je podzielono w zależności od cech językowych, łączących te tłumaczenia. Bardzo ogólnie i najkrócej można scharakteryzować je w ten sposób, że najstarsze Biblie są zgrupowane w I redakcji, w II redakcji wprowadzono weryfikacje tłumaczenia, w III redakcji na podkładzie tłumaczeń II redakcji dopisano, często jako glosy, nowe przekłady, z tym że te glosy w młodszych Bibliach niejednokrotnie wpisywane już były do tekstu podstawowego zamiast sformułowań wcześniejszych. W latach osiemdziesiątych XV wieku powstała IV redakcja staroczeskich Biblii, a jej tekst został na nowo opracowany w celu wydania ich drukiem.

¹⁶⁾ J. Gebauer, *Historická mluvnice jazyka českého, díl II časování, Česká Grafická Společnost «Unie»*, Praha 1909, s. 421.

¹⁷⁾ S. Rospond, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1971, s. 311.

¹⁸⁾ To stwierdzenie dotyczy wszystkich cytowanych w tym artykule imiesłowów na *-ł*, z wyjątkiem imiesłowu rodz. ż. *nieznała*. Hasło *Nieznały* umieszczono w Uzupełnieniach do t. 6, s. 570.

¹⁹⁾ Aoryst.

²⁰⁾ W staropolskich tekstach *użasł* pisane jest regularnie przez *rz*, ale jest to błąd, na co wskazuje etymologia wyrazu, zob. W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2005, s. 750; A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1957, s. 595.

²¹⁾ Por. A. Lamprecht, D. Šlosar, J. Bauer, *Historická mluvnice češtiny, Státní Pedagogické Nakladatelství*, Praha 1986, s. 242.

podpiera tezę o tym, że *uzał* to nie 3. os. lp. czasu przeszłego, lecz imiesłów o znaczeniu ‘ten, który się przeraził, przerażony’.

Powyższy materiał jest znamieny, ponieważ jego interpretacja w gramatyce trzech autorów odbiega od tezy, którą tu staram się udowodnić. Wprawdzie autorzy nie wypowiadają się o formie wyrazu *uzał*, ale interpunkcja dowodnie świadczy o tym, że wers z Księgi Tobiasza dzielą na dwa zdania połączone bezspójnikowo, uważając — w moim przekonaniu niesłusznie — *uzał* za orzeczenie:

Jeże się Tobiasz uzał, pocnie wołać wielikim głosem²²).

W Biblii szarospatackiej, a dokładnie — u jej piątego tłumacza, czyli Andrzeja z Jaszowic, znalazłam kilka takich przykładów jak przedstawione wyżej. Część Biblii królowej Zofii przekładana przez tego autora stanowi dokładnie połowę zachowanego w fototypii zabytku. Na dziewięć przykładów trzy pochodzą z Księgi Tobiasza. I to nie zaskakuje. Księga Tobiasza w swoisty sposób odcina się od całości przekładu. Można odnieść wrażenie, że dawne, dużo starsze, swobodne tłumaczenie tej księgi, wzorowane na czeskim, zostało w całości włączone do Biblii przygotowywanej dla królowej Sonki. Ponad wszelką wątpliwość ustalono, że w Czechach Księga Tobiasza przełożona była wcześniej niż inne księgi Starego Testamentu, najprawdopodobniej przez nieznanego z imienia dominikanina, autora najstarszego zabytku czeskiej prozy *Život Krista Pána*. Do naszych czasów zachowały się odpisy jego dzieł z trzeciej ćwierci XIV stulecia²³).

Następny cytat pochodzi z 1 Księgi Samuela (w BZ i Wulgacie nazywanej 1 Królewską):

I Regum 20, 1

BZ: I uciekł Dawid z Ajot, jeż jest w Ramacie, a przysze dł mowił przed Jonatą, rzekąc.

Btab: I vtekl gest Dawid z Ayot, geżto gest w Ramata, a p ř i š e d mluvil gest p ř ed Jonatu, a ř ka.

V: Fugit autem David de Naiot, quae est in Ramatha, v e n i e n s que locutus est coram Ionatha.

W Biblii czeskiej występuje participium praeteriti activi *I p ř i š e d* ‘przyszedłszy’, ale nie jest powiedziane, że Biblia taborska była dokładnie tym wzorcem, z którego bezpośrednio korzystał Andrzej z Jaszowic. Nigdy nie odnaleziono pierwowzoru Biblii szarospatackiej. Średniowieczne zabytki językowe, zarówno polskie, jak i czeskie, z biegiem wieków ulegały niszczeniu na skutek wojen, klęsk żywiołowych, a także «te najstarsze — pisane na pergaminie — po wynalezieniu druku stawały się nieraz łupem introligatorów»²⁴). Zatem trudno żywić nadzieję na odnalezienie bezpośredniego czeskiego wzoru dla BZ. Wielką zasługą V. Kyasa, współwydawcy tego zabytku, jest udostępnienie polskiemu badaczowi tekstów czeskich, które wykazują najwięcej z nim zbieżności. Najistotniejsze dla prezentowanej tu tezy jest to, że w języku czeskim i w łacinie występują imiesłowy. W świetle tego, co wyżej powiedziano o wieku Księgi Tobiasza, nie jest wykluczone, że w tym czeskim wzorcu częściej mogły występować imiesłowy na *-l* w odmianie prostej.

²²) Z. Klemensiewicz, T. Lehr-Splawiński, S. Urbańczyk, Gramatyka historyczna języka polskiego, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1964, s. 369.

²³) V. Kyas, Česká Bible v dějinách národního písemnictví, o.c., s. 35–36.

²⁴) I. Kwilecka, o.c., s. 200.

Podane niżej trzy przykłady co do istoty są podobne do poprzednich, więc mogą poświęcić trochę miejsca sprawie, którą dotychczas pomijałam milczeniem. Chciałabym się odnieść do pewnej specyfiki tłumaczeń łacińskich tekstów na język polski. Łacina ma mniej imiesłowów niż język polski.

Język łaciński ma 3 participia: praesentis activi, futuri activi i perfecti passivi. W porównaniu z językiem polskim brak mu zatem participium praesentis passivi (pols. na *-ny* i *-ty*) i participium perfecti activi (pols. imiesł. na *-ty*, *-ta*, *-to* i na *-szy*)²⁵).

W.R. Rzepka i W.B. Twardzik w artykule o archaizmach fleksyjnych w Rozmyślaniu przemyskim zauważyli, że łacińskim formom participium praesentis activi lub participium perfecti passivi czy konstrukcji ablativus absolutus w tłumaczeniu polskim odpowiada imiesłów czynny czasu przeszłego.

Autorzy wprawdzie wspominają tylko o imiesłowie czynnym przeszłym zwanym I, ale ta zasada, jak widać w zgromadzonym przeze mnie materiale, dotyczy również imiesłowu czynnego przeszłego zwanego II²⁶).

Tobiae 5, 6

BZ: A nie w i e d z i a ł, i że anioł boży był, a pozdrowił ji, k nyemu rzecze.

Btab: A n e w i e d a²⁷), że aniel boży biesse²⁸), a pozdrawiw gei, k niemu wece.

V: E t i g n o r a n s quod angelus Dei esset, salutavit eum et dixit.

I Regum 20, 41

BZ: P a d ł nagle na ziemię modlił się trzecie.

Btab: P a d nicy na zemi pomodli się třetie.

V: C a d e n s pronus in terram adoravit tertio.

III Regum 20, 21

BZ: A tak krol israhelski wys z e d ł pobił konie i wozy.

Btab: A take kral izrahelsky wys s e d pobil gest konie y wozy.

V: Neenon e g r e s s u s rex Israëł percussit equos et currus.

Cytat z Księgi Ezdrasza różni się od pozostałych formą łacińskich czasowników:

I Esdrae 10, 5

BZ: Przetowst a ł Ezdrasz zaprzysiągł książeta kapłańska.

Btab: Protoż wst a w Ezdras zakle²⁹) knieżata popowa.

V: S u r r e x i t ergo Esdras et adiuravit principes sacerdotum.

Obecność w łacińskiej podstawie perfectum *surrexit* (i dalej *adiuravit*) zamiast spodziewanego participium jako podstawy czeskiego imiesłowu na pierwszy rzut oka budzi poważny nie-

²⁵) M. Auerbach, K. Dąbrowski, Gramatyka łacińska, wyd. nowe oprac. M. Goliaś, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1959, s. 107.

²⁶) W.R. Rzepka, W.B. Twardzik, Archaizmy fleksyjne w Rozmyślaniu przemyskim, Język Polski LXXIX, 1999, s. 41.

²⁷) Imiesłów terażniejszy czynny 'nie wiedząc'.

²⁸) Imperfectum.

²⁹) *Zakle* — aoryst asygmacyjny. Biblia paderzowska (1432–1435) przechowywana w Nationalbibliothek w Wiedniu: *zapršisah gest*.

pokój, ale taka sytuacja jest możliwa. Badając swego czasu tłumaczenie Andrzeja z Jaszowic, spotykałam się z podobnymi problemami dość często. Omawiając, pod innym zresztą kątem, przykład z Księgi Nehemiasza 2, 1 («levavi vinum et dedi regi») napisałam w komentarzu:

Czech łącińskie perfectum *levavi* oraz *dedi* przełożył tak, jak to bardzo często robi, czyli przez imiesłów czynny czasu przeszłego oraz aoryst: *pozdvih... podach* ‘podniósłszy... podałem’³⁰⁾.

Następny przykład jest tłumaczeniem łącińskiej konstrukcji *ablativus absolutus*:

II Paralipomenon 35, 21

BZ: Tedy on posłał k niemu posły rzekł...

Btab: Tehdy on poslaw k němy posly wece...

V: At ille missis ad eum nuntiis ait...

Jeszcze tylko jeden cytat z BZ, tym razem wyjątkowo z tekstu pierwszego tłumacza, a o tyle ciekawy, że dotyczy rzeczownika rodzaju żeńskiego. Ten imiesłów, w przeciwieństwie do imiesłówów z pozostałych przykładów, został zauważony i opracowany przez Słownik staropolski w uzupełnieniach³¹⁾:

Gen 24, 16

BZ: W ten czas pojdzie dziewczka Rebeka..., panna przekrasna, męża nieznala.

TC ³²⁾: W tu dobu pogide Rebeca... panna przekrasna, muże neznala.

V: Rebecca egrediebat... puella... pulcherrima et incognita viro.

Niżej przedstawię fragment modlitwy doskonale większości z nas znany, mianowicie Wierzę. Teksty modlitewne są znakomitym materiałem badawczym, ponieważ petryfikują najstarsze cechy językowe. Synod wrocławski z 1248 roku nałożył na duchowieństwo obowiązek odmawiania w języku polskim modlitwy Ojciec nasz i Wierzę. Postanowienia synodu zapewne wkrótce potem zostały wprowadzone w życie, ale uważa się, że pierwsze zachowane zapisy tych modlitw powstały około roku 1400.

Wierzę... w Jesu Krysta..., jen począł się jest z Ducha Świętego, n a r o d z i ł się z Maryjej dziewice, umęczon pod ponskim Piłatem, ukrzyżowan, u m a r ł i pogrzebion zstąpił do piekła, trzeciego dnia wstał (wariant z Wierzę ³³⁾: wstał gest) z martwych (Wierzę 1).

Credo... in Iesum Christum... qui conceptus est de Spiritu Sancto, n a t u s ex Maria virgine, passus sub Pontio Pilato, crucifixus, m o r t u s et sepultus descendit ad inferos, tertia die resurrexit a mortuis.

Zgodnie z zasadami sformułowanymi wyżej, tekst modlitwy w «przekładzie» na współczesny język polski brzmiałby następująco: «Jezus, który się począł z Ducha Świę-

³⁰⁾ Z. Wanicowa, Ignota, dubia, reperta, o.c., s. 87.

³¹⁾ Uzupełnienia i poprawki, [w:] Słownik staropolski, red. S. Urbańczyk, t. 6: P–Pożenie, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1970–1973, s. 570. Imiesłów *zabiła* (śmierć) został poprawiony na *zabita*, chociaż zestawienie «śmierć *ukrzyżowana*» ‘śmierć przez ukrzyżowanie’ wskazuje na to, że zestawienie «śmierć *zabiła*» ‘śmierć przez pozbawienie kogoś życia’ jest w staropolszczyźnie uprawnione.

³²⁾ Stary Testament Cardy (początek XV w.) przechowywany w klasztorze strahowskim w Pradze.

³³⁾ Skróty źródeł za Słownikiem staropolskim. Informacje o źródłach Słownika staropolskiego w: Opis źródeł Słownika staropolskiego, red. W. Twardzik we współpracy z E. Deptuchową i L. Szela-chowską-Winiarową, Lexis, Kraków 2005.

tęgo, narodzony z dziewicy Maryi, umęczony pod ponckim Piłatem, ukrzyżowany, umarły i pogrzebany zstąpił do piekieł, trzeciego dnia zmartwychwstał».

Nie bez znaczenia dla mojej koncepcji jest to, że w języku staroczeskim *conceptus est* oddano przez orzeczenie imienne *počat jest, natus* zaś przez imiesłów bierny *narozen*, a nie przez osobową formę czasownika: *Jenž [Kristus] počat jest z Ducha Svatého, narozen z Marie panny* FljšPam 41³⁴).

Jest rzeczą wysoce prawdopodobną, że wszyscy przyzwyczailiśmy się do tego, by staropolskie *narodził się*, a także *umarł* poczytywać za 3. os. lp. czasu przeszłego. Jednakże w świetle interpretacji wyżej omawianych tekstów średniowiecznych nie widzę przeszkód, by *narodził się* oraz *umarł* uważać za imiesłowy czynne przeszłe w odmianie niezłożonej (przypominając jednocześnie, że imiesłów ten może mieć znaczenie bierne), przeciwnie, mamy pełne do tego prawo, o tym bowiem świadczy podstawa łacińska, w której widzimy imiesłowy (participium perfecti passivi) *natus, passus, crucifixus, mortuus, sepultus* oraz osobowe formy czasownika *conceptus est, descendit, resurrexit* w perfectum.

W ciągu XV wieku, kiedy w języku polskim w 3. os. lp. czasu przeszłego złożonego przebiega na dużą skalę proces zaniku słowa posiłkowego *jest*, następuje zrównanie formy czasu przeszłego z imiesłowem typu *umarł, użasł* czy *uciekł*. Taka sytuacja, prowadząca do nieporozumień, trwać nie mogła i doprowadziła do zasadniczych zmian w zakresie funkcjonowania imiesłowu przeszłego czynnego zwanego II. Imiesłów ten dziś jest częścią składową czasów złożonych lub uległ adiektywizacji.

Nie sposób nie wspomnieć jeszcze o materiale językowym z Rozmyślenia przemyskiego³⁵). W.R. Rzepka i W.B. Twardzik w artykule o archaizmach w Rozmyślanii przemyskim³⁶) wyekscerpowali imiesłowy, które co do istoty są podobne do zaprezentowanych wyżej imiesłówów na *-ł* z Biblii królowej Zofii i modlitwy Wierzę.

Podaję dla przykładu trzy cytaty w transkrypcji W.B. Twardzika oraz tekst łaciński za wydaniem fryburskim:

Rozm 64/20: Jozef wrociv sie (rkp.: v r o c z y ł s z y e) nalazł dziewicę Maryją już porodziwszy syna Boga w Trojcy jedynego.

Ioseph r e v e r s u s i n v e n i t M a r i a m p e p e r i s s e a t q u e D e i f i l i u m e a m g e n u i s s e .

Rozm 388/4: Tegodla ociec jego wyszedw (rkp. v y s c h e d l) poczał jego prosić.

Pater ergo illius e g r e s s u s c o e p i t r o g a r e i l l u m (Luc 15, 28).

Rozm 395/14: A gdyż jest był w mękach, podniosw (rkp.: p o d n y o s l) swoje oczy użrał Abrama z daleka.

E l e v a n s a u t e m o c u l o s s u o s , c u m e s s e t i n t o r m e n t i s , v i d i t A b r a h a m a l o n g e (Luc 16, 23).

³⁴) V. Flajšhans, Nejstarší památky jazyka a písemnictví českého. Prolegomena a texty, Praha 1903, za: Staročeský slovník, red. B. Havránek, t. Na–Objíjeti se, Nakladatelství Československé Akademie Věd, Praha 1968, s. 245.

³⁵) Nowe krytyczne wydanie zabytku: Rozmyślenie przemyskie, wyd. F. Keller, W. Twardzik, Weiher Verlag, Freiburg 1998–2004.

³⁶) W.R. Rzepka, W.B. Twardzik, o.c., s. 35–46.

W.R. Rzepka i W.B. Twardzik są zdania, że formy typu *wrocil się* (Rozm 64/20), *wyszedł* (Rozm 338/4), *podniosł* (Rozm 395/14) to kresowizmy³⁷). Kresowizm, w ujęciu autorów, polega na mieszanii tautosylabicznego *ł* i *w*.

O ile w Rozmyślaniu przemyskim wyjaśnianie kresowizmami zjawisk językowych może mieć uzasadnienie, o tyle kresowizmy w Biblii królowej Zofii³⁸) (jak również w Wierzę) nie występują.

Szczególnie istotnym sprzymierzeńcem mojej koncepcji jest tekst czeski i łacina. Odwołania do języków, które w średniowieczu miały zasadniczy wpływ na kształt zabytków, pokazują, że tam, gdzie współczesny Polak ma trudności z precyzyjnym rozumieniem tekstu staropolskiego, powinien szukać rozwiązań interpretacyjnych w analogicznych tekstach czeskich i łacińskich (o ile takie uda się odszukać). W owym czasie łacina była językiem wykształconych Europejczyków, a Czesi cywilizacyjnie sporo nas wyprzedzali. Po przyjęciu chrztu Polacy przejęli od Czechów słownictwo związane z nową religią i szerzej — z kulturą chrześcijańską.

Polacy na przełomie XIV i XV wieku gremialnie³⁹) kształcili się na praskim uniwersytecie, stojącym podówczas na wysokim poziomie, znali czeski i czerpali z jego bogactwa pełnymi garściami. K. Ożóg pisze:

Założenie w Pradze uniwersytetu złożonego z czterech wydziałów staraniem Karola IV w latach 1347–1348 zmieniło w istotny sposób geografie peregrynacji naukowych Polaków. [...] Konsekwentna polityka Karola IV sprawiła, że praskie studium generalne nabrało charakteru europejskiego centrum intelektualnego o wysokiej randze⁴⁰).

Podjęłam próbę wykazania, że staropolszczyzna, choć jest trudnym polem badawczym, to wszakże pasjonującym. Ścieranie się poglądów, dyskusje, polemiki, stawianie hipotez to integralna część pracy naukowej. Tylko one mogą poszerzać horyzonty naszej wiedzy o języku staropolskim. Nawet jeśli jakaś propozycja interpretacji zjawiska językowego nie zyska akceptacji, to samo jej wysunięcie może się okazać podstawą owocnej dyskusji.

Colligite fragmenta ne pereant!⁴¹)

³⁷) Ibid., s. 46.

³⁸) M. Bobowska-Kowalska, Przynależność dialektyczna Biblii królowej Zofii, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego* 24, 1960, s. 105–148.

³⁹) Informacje dotyczące liczebności kształcących się w Pradze studentów można znaleźć w: K. Ożóg, *Praskie studia prałatów i kanoników katedralnych metropolii gnieźnieńskiej w drugiej połowie XIV i na początku XV wieku*, [w:] *Duchowieństwo kapitulne w Polsce średniowiecznej i wczesnonowożytnej*, red. A. Radziwiński, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2000, s. 133–162. W pracy K. Ożoga bogata literatura przedmiotu.

⁴⁰) Ibid., s. 138.

⁴¹) Gromadźcie ułamki, aby nie zaginęły — parafraza słów z Ewangelii św. Jana (6, 12).

Summary

Reflections on Old Polish. Do we recognize grammatical forms in source text properly?

Keywords: active past participle (called the second), Old Polish language, Old Czech language, Latin.

The past perfect of Old Polish verbs was a compound tense that was formed in 3. singularis masculini by combining the active past participle (participium praeteriti activi) ending with *-l* and an auxiliary verb *jest*, for example *niosł jest*. In the 15th century, the auxiliary verb *jest* was already advanced in perishing. As a result of this process the active past participle ending with *-l* (for example *niosł*) became equal with 3. singularis masculini praeteriti *niosł*. A contemporary researcher of Old Polish faces huge difficulties with noticing the problem at all as well as with establishing a proper form of a given verb. The article describes problems in this area and methods of solving them.
